

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 października 2021 roku

Sąd Okręgowy w Warszawie XXVIII Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący:	sędzia Aleksandra Orzechowska
Protokolant:	sekretarz sądowy Monika Marjańska

po rozpoznaniu w dniu 21 października 2021 roku w Warszawie na rozprawie sprawy

z powództwa Ł. K., I. K.

przeciwko (...) S.A. z siedzibą w W.

o zapłatę

1. zasądza od pozwanego na rzecz każdego z powodów kwoty po 260.596,79 zł (dwieście sześćdziesiąt tysięcy pięćset dziewięćdziesiąt sześć złotych i siedemdziesiąt dziewięć groszy) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie:

a. od kwot po 66.473,56 zł (sześćdziesiąt sześć tysięcy czterysta siedemdziesiąt trzy złote i pięćdziesiąt sześć złotych) - za okres od dnia 27 lutego 2018 roku do dnia zapłaty;

b. od kwot po 194.123,23 zł (sto dziewięćdziesiąt cztery tysiące sto dwadzieścia trzy złote i dwadzieścia trzy grosze) - za okres od dnia 4 września 2021 roku do dnia zapłaty;

2. oddala powództwo w pozostałej części;

3. zasądza od pozwanego na rzecz każdego z powodów kwoty po 3.208,50 zł (trzy tysiące dwieście osiem złotych i pięćdziesiąt groszy) tytułem zwrotu kosztów procesu.

**Sygn. akt XXVIII C 3468 /21**

## UZASADNIENIE

**wyroku z 21 października 2021 roku**

Pozwem z dnia 7 lutego 2018 r. powodowie Ł. K. i I. K. wnieśli o zasądzenie na ich rzecz od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w W. kwoty 132.947,12 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia wniesienia powództwa do dnia zapłaty z tytułu nienależnego świadczenia wynikającego z nieważnie zawartej umowy o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) nr (...) z dnia 06.08.2008 r., jak również zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Uzasadniając żądanie pozwu powodowie wskazali, że domagają się zwrotu od pozwanego kwot spłaconych przez powodów w okresie od października 2008 r. do sierpnia 2017 r. w związku z wykonywaniem łączącej strony umowy kredytowej opartej na abuzywnych klauzulach indeksacyjnych, w łącznej wysokości 132.947,12 zł. Powodowie podnieśli przy tym, że wiążą zasadność dochodzonego przez siebie roszczenia pieniężnego z abuzywnością

postanowień umowy kredytowej ustalających kursy kupna waluty obowiązujące przy uruchomieniu kredytu oraz kursy sprzedaży obowiązujące przy przeliczaniu rat kapitałowo odsetkowych. Strona powodowa wskazała, że w jej ocenie za niedozwolone należy uznać następujące postanowienia łączącej strony umowy kredytu: § 1 ust. 3A, § 10 ust. 4 i § 12 ust. 5. Zdaniem powodów zostały spełnione wszystkie przesłanki przewidziane przez ustawodawcę w dyspozycji art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. uznania ww. postanowień za abuzywne, albowiem: 1) umowa kredytu została zawarta z konsumentami, 2) postanowienia nie zostały uzgodnione indywidualnie (nie podlegały negocjacji), 3) postanowienia nie dotyczą sformułowanych w sposób jednoznaczny głównych świadczeń stron, 4) ukształtowane w ten sposób prawa i obowiązki konsumentów pozostają w sprzeczności z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając interesy konsumentów. Tym samym po stronie pozwanego powstaje, na podstawie art. 410 § 2 k.c. w zw. z art. 405 k.c. obowiązek zwrotu nadpłaconych przez powodów świadczeń. Powodowie wywiedli przy tym, że skoro mechanizm indeksacji nie wiąże stron, to pozwany, wykorzystując go, pobrał od powodów częściowo kwoty bez podstawy prawnej (pozew k. 5-62).

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powodów solidarnie na rzecz pozwanego kosztów zastępstwa procesowego strony pozwanej według norm przepisanych. Strona pozwana podniosła zarzut nieudowodnienia roszczenia przez powodów tak co do zasady, jak i co do wysokości, wobec braku zgłoszenia dowodów na okoliczność wystąpienia przesłanek abuzywności spornych postanowień umownych, w tym potwierdzających zasadność stanowiska powodów co do dowolnego kształtowania przez pozwanego banku wysokości kursów CHF. (odpowiedź na pozew k. 132-176).

Pismem procesowym z dnia 27 lipca 2021 r. powodowie zmienili powództwo, w ten sposób, że wnieśli o: 1) zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów w częściach równych kwoty 521.193,58 zł tj. a) kwoty 260.596,79 zł na rzecz powódki I. K., b) kwoty 260.596,79 zł na rzecz powoda Ł. K. wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia powództwa do dnia zapłaty, z tytułu nienależnego świadczenia wynikającego z nieważnie zawartej umowy o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) nr (...) z dnia 06.08.2008 r. 2) zasądzenie od pozwanego na w częściach równych na rzecz powodów kosztów postępowania w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm prawem przepisanych wraz z odsetkami zgodnie z art. 98 §1 k.p.c. Powodowie oświadczyli, że w dniu 15 listopada 2015 r. uprawomocnił się wyrok orzekający rozwód ich związku małżeńskiego. (modyfikacja powództwa – k. 726-727).

W odpowiedzi na modyfikację pozwu pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości co do wszystkich żądań zgłoszonych w piśmie modyfikującym powództwo, wnosząc o zasądzenie od powodów na rzecz pozwanego kosztów postępowania według norm przepisanych. Nadto pozwany podniósł zarzut braku podstaw do żądania odsetek ustawowych za opóźnienie od dnia wniesienia powództwa. (pismo pozwanego k. 768-773).

### ***Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:***

W dniu 18 czerwca 2008 r. Ł. K. i I. K. zwrócili się do (...) Banku S.A. z siedzibą w W. (obecnie (...) S.A. z siedzibą w W.) o udzielenie kredytu hipotecznego, celem zakupu lokalu mieszkalnego na rynku pierwotnym, w kwocie 324.480 zł. Jako walutę kredytu wskazano frank szwajcarski. (wniosek z załącznikami – k. 208-215).

Decyzją z dnia 27 czerwca 2008 r. Bank wyraził zgodę na udzielenie powodom kredytu we wnioskowanej wysokości, w celu sfinansowania przedpłat na poczet budowy i nabycia od dewelopera lokalu mieszkalnego nr (...) położonego w Ś. przy ul. (...) w budynku (...) oraz sfinansowania kosztów prac wykończeniowych ww. lokalu, a także sfinansowania kosztów okołokredytowych (w tym składki tytułem ubezpieczenia „pakiet bezpieczna spłata”) (decyzja kredytowa k. 216-217).

W dniu 6 sierpnia 2008 r. powodowie zawarli z (...) Bankiem S.A. z siedzibą w W. umowę kredytu hipotecznego waloryzowanego kursem CHF. Kwota udzielonego kredytu wyniosła 324.480 zł, zaś okres kredytowania 360 miesięcy. W § 1 ust. 3A umowy kredytu wskazano, iż kwota kredytu wyrażona w walucie waloryzacji na koniec dnia 13 lutego 2008 r., według kursu kupna waluty z tabeli kursowej (...) Banku S.A. wynosi 119.053,07 CHF. Ponadto wskazano, że kwota ta ma charakter informacyjny i nie stanowi zobowiązania Banku, zaś wartość kredytu wyrażona w walucie obcej

w dniu uruchomienia kredytu może być różna od podanej w niniejszym punkcie. Strony postanowiły, że kredytobiorcy będą zobowiązani do spłaty równych rat kapitałowo-odsetkowych do 10 dnia każdego miesiąca.

Zgodnie z § 1 ust. 7D umowy kredytu kredytobiorcy zobowiązali się także do uiszczania na rzecz Banku składek tytułem ubezpieczenia spłaty rat kredytu, w zakresie poważnego zachorowania oraz pobytu w szpitalu w wyniku choroby i nieszczęśliwego wypadku, których wysokość i sposób zapłaty został ustalony w następujący sposób: 1) jednorazowo, z góry za okres pierwszych dwóch lat – 1,4% od łącznej kwoty kredytu, płatnej w dniu uruchomienia kredytu, 2) miesięcznie z góry, po dwóch latach w wysokości 4% miesięcznej raty kredytu, płatnych w terminach spłaty kolejnych rat kapitałowo-odsetkowych.

Na mocy § 3 umowy kredytu ustanowiono prawne zabezpieczenia kredytu w postaci: 1) hipoteki kaucyjnej do kwoty 486.720 zł ustanowionej na Nieruchomości kredytowanej 2) przelewu praw z umowy ubezpieczenia od ognia i innych zdarzeń losowych nieruchomości do wysokości sumy ubezpieczenia wskazanej w § 1 ust. 7B zdanie drugie umowy; 3) ubezpieczenia niskiego wkładu własnego kredytu (...) S.A. na 36 miesięczny okres ubezpieczenia; 4) przelewu praw z tytułu umowy grupowego ubezpieczenia spłaty rat kredytu, w zakresie poważnego zachorowania oraz pobytu w szpitalu w wyniku choroby i nieszczęśliwego wypadku dokonany na warunkach określonych w oświadczeniu o przystąpieniu do umowy ubezpieczenia zawartych we wniosku kredytowym; 5) prawnego zabezpieczenia kredytu na okres przejściowy do czasu przedłożenia w Banku odpisu księgi wieczystej nieruchomości potwierdzającego prawomocny wpis hipoteki, o której mowa powyżej, ustanowionej na rzecz Banku, tj. ubezpieczenia spłaty kredytu w (...) S.A. na okres przejściowy określony powyżej oraz cesja wierzytelności na rzecz Banku z tytułu wniesionego wkładu budowlanego/przedpłat na poczet nabycia nieruchomości do czasu zakończenia Inwestycji. Jednocześnie kredytobiorcy złożyli oświadczenie o poddaniu się egzekucji do kwoty 648.960 zł (§ 4 ust. 1 umowy kredytu).

Uruchomienie kredytu miało nastąpić po spełnieniu następujących warunków: 1) podpisaniu umowy kredytu; 2) uiszczeniu przez kredytobiorców wpłaty z tytułu prowizji i opłat określonych w § 1 umowy; 3) ustanowieniu prawnych zabezpieczeń spłaty kredytu określonych w umowie kredytu; 4) złożeniu pisemnego oświadczenia o poddaniu się egzekucji przez ewentualnych poręczycieli; 5) po spełnieniu dodatkowych warunków określonych w umowie kredytu (§ 7 ust. 1 umowy kredytu).

Na podstawie § 10 ust. 1 umowy kredytobiorcy zobowiązali się do spłaty kapitału wraz z odsetkami miesięcznie, w ratach kapitałowo-odsetkowych, w terminach i kwotach zawartych w Harmonogramie spłat, stanowiącym załącznik nr 1 i integralną część umowy. Harmonogram spłat sporządzany jest w CHF. Na mocy ust. 4 rzeczzonego paragrafu raty kapitałowo-odsetkowe podlegają płaceniu w złotych po uprzednim ich przeliczeniu według kursu sprzedaży z Tabeli kursowej (...) Banku S.A., obowiązującego na dzień spłaty z godziny 14:50. Jednocześnie strony ustaliły, że wcześniejsza spłata całości kredytu lub raty kapitałowo-odsetkowej, a także spłata przekraczająca wysokość raty powoduje, że kwota spłaty jest przeliczana po kursie sprzedaży CHF z Tabeli kursowej (...) Banku S.A., obowiązującym na dzień i godzinę spłaty (§ 12 ust. 5 umowy kredytu). Zgodnie zaś z treścią § 15 ust. 4 umowy kredytu z chwilą wystawienia bankowego tytułu egzekucyjnego/od dnia wytoczenia powództwa o zapłatę wierzytelności Banku z tytułu umowy kredytowej, Bank dokonuje przeliczenia wierzytelności na złote po kursie sprzedaży CHF z tabeli kursowej (...) Banku S.A. z dnia wystawienia bankowego tytułu egzekucyjnego lub wytoczenia powództwa (umowa kredytu k. 218-222).

Powodowie spłacili ww. kredyt w całości, ostatnie raty uiszczając w marcu 2019 r. Kredyt został ostatecznie rozliczony przez bank w dniu 22 marca 2019 r. W okresie od października 2008 r. do czerwca 2012 r. powodowie uiścili na rzecz pozwanego Banku kwotę w łącznej wysokości 46.955,61 zł z tytułu wykonywania łączącej strony umowy kredytu. Następnie, w dniu 13 czerwca 2012 r. strony zawarły aneks do ww. umowy kredytu, na mocy którego to aneksu powodowie mogli uiszczać dalsze raty kredytu z rachunku walutowego w CHF. W okresie od lipca 2012 r. do marca 2019 r. powodowie uiścili na rzecz pozwanego Banku kwotę w łącznej wysokości 126.373,11 CHF (stanowiącą równowartość kwoty 474.237,94 zł - po przeliczeniu każdej uiszczanej raty wg średniego kursu NBP z daty spłaty każdej raty) z tytułu wykonywania łączącej strony umowy kredytu. (aneks do umowy k. 226-227, zaświadczenie k. 728, zaświadczenie k. 729-735).

Pismami datowanymi na 20 listopada 2017 r., nadanymi do pozwanego przesyłkami poleconymi w dniu 1 grudnia 2017 r., powodowie wezwali pozwanego Bank do zapłaty na ich rzecz kwoty 132.349,99 zł w terminie 7 dni od otrzymania wezwania. (wezwania do zapłaty k. 95, 97, potwierdzenia nadania przesyłek poleconych k. 106-107).

Powodowie zacięgnęli ww. kredyt w celu pozyskania środków na nabycie lokalu mieszkalnego na rynku pierwotnym. Pracownik poprzednika prawnego pozwanego banku poinformował powodów, że kredyt w CHF jest dla nich korzystniejszy, niż kredyt w polskich złotych, gdyż rata kredytu w CHF jest niższa. Przed zawarciem umowy pracownik banku nie wyjaśnił powodom mechanizmu przeliczania kredytu z CHF na PLN, nie wytłumaczył też, czym jest spread. Powodowie nie wiedzieli, że do przeliczania kredytu z CHF na PLN Bank stosuje własne tabele kursowe. Pracownik Banku nie wyjaśnił powodom wszystkich zapisów umowy kredytu. Pracownik Banku powiedział powodom, że kurs waluty CHF może wahać się o grosze. Po zawarciu aneksu do umowy kredytu w 2012 r., powodowie nadal wpłacali na walutowy rachunek bankowy w pozwanym banku środki w polskich złotych, które były przeliczane przez bank na walutę CHF w celu spłaty rat kredytu. W dacie zawarcia ww. umowy kredytu powodowie pozostawali w związku małżeńskim. Powodowie rozwiedli się w 2015 roku. (zeznania powodów w charakterze stron płyta k. 749 oraz płyta k. 716).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił przede wszystkim na podstawie powołanych dokumentów związanych z zawarciem umowy kredytu hipotecznego znajdujących się w aktach sprawy, składanych przez strony postępowania. Dokumenty te nie były kwestionowane przez żadną ze stron, a w ocenie Sądu nie było podstaw, by poddawać w wątpliwość okoliczności faktyczne wynikające z ich treści. Z uwagi na powyższe Sąd uznał, że dowody z tych dokumentów tworzą spójny, nie budzący wątpliwości w świetle wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, a przez to w pełni zasługujący na wiarę materiał dowodowy.

Przy ustalaniu stanu faktycznego Sąd oparł się także na zeznaniach powodów przesłuchanych w charakterze strony, uznając ten dowód za wiarygodny. Przesłuchanie stron jest de facto dowodem wyłącznie posiłkowym, tym niemniej w niektórych wypadkach może się on okazać dowodem wręcz kluczowym dla odtworzenia istotnych z punktu widzenia rozstrzygnięcia okoliczności. W niniejszej sprawie powodowie zrelacjonowali przebieg zdarzeń związanych z zawarciem umowy kredytu. Z zeznań powodów wynika, że pozostawali oni w przekonaniu, że produkt, który im bank oferuje, jest produktem bezpiecznym, albowiem doradca bankowy zapewniał powodów o stabilności i wysokiej korzystności waluty CHF, w okresie powzięcia przez nich kredytu.

Sąd nie poczynił ustaleń faktycznych w oparciu o dowód z zeznań świadka D. S. (płyta k. 563), uznając je za nieprzydatne dla rozstrzygnięcia sprawy. Świadek nie brał udziału w procedurze zawierania spornej umowy kredytu z powodami, a tym samym nie posiadał wiedzy w przedmiocie informacji przekazanych powodom przed zawarciem umowy.

Czyniąc ustalenia faktyczne, Sąd uwzględnił także zgodne twierdzenia stron w trybie art. 229 k.p.c. oraz twierdzenia strony, którym przeciwnik nie przeczył w trybie art. 230 k.p.c.

Jeśli chodzi o pozostałe wnioski dowodowe z dokumentów Sąd potraktował je jedynie jako wyraz poglądów wzmacniających argumentację stron postępowania, nie były one bowiem istotne dla rozstrzygnięcia tej konkretnej sprawy. Sąd nie poczynił ustaleń faktycznych w oparciu o pozostałe, niewymienione a przedłożone przez strony dokumenty, pisemne analizy ekonomiczne i raporty, które stanowiły dokumenty prywatne przedstawiające stanowiska stron je składających do akt sprawy, nie zawierały natomiast wiążącej Sąd rozpoznający niniejszą sprawę wykładni przepisów prawa, dotyczyły kwestii niezwiązanych z tą konkretną umową kredytową, a zatem nie stanowiły w niniejszej sprawie faktów mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia (art. 227 k.p.c.).

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie, z wyjątkiem części roszczenia odsetkowego.

Należy wskazać, że do analizowanej Umowy mają zastosowanie przepisy ustawy Prawo bankowe. Zgodnie zaś z art. 69 ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 roku – Prawo bankowe (dalej też jako „UPrB”) - w brzmieniu obowiązującym w dniu zawarcia spornej Umowy - przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu. Stosownie do art. 69 ust. 2 cytowanej ustawy umowa kredytu powinna być zawarta na piśmie i określać w szczególności: strony umowy, kwotę i walutę kredytu, cel, na który kredyt został udzielony, zasady i termin spłaty kredytu, wysokość oprocentowania kredytu i warunki jego zmiany, sposób zabezpieczenia spłaty kredytu, zakres uprawnień banku związanych z kontrolą wykorzystania i spłaty kredytu, terminy i sposób postawienia do dyspozycji kredytobiorcy środków pieniężnych, wysokość prowizji, jeżeli umowa ją przewiduje, warunki dokonywania zmian i rozwiązania umowy.

Z powyższego wynika zatem, że umowa kredytu jest umową nazwaną, dwustronnie zobowiązującą. Na jej podstawie bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji drugiej strony – kredytobiorcy kwotę środków pieniężnych (kwotę kredytu), a kredytobiorca zobowiązuje się zwrócić kwotę wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami. Uprawnienie kredytobiorcy polega na tym, że może domagać się od banku wypłaty kredytu a obowiązek polega na tym, że ma zwrócić wypłaconą mu kwotę wraz z odsetkami. Umowa kredytu jest umową odpłatną, gdyż na kredytobiorcę nakłada obowiązek zapłacenia bankowi odsetek oraz prowizji, które mają charakter wynagrodzenia za korzystanie ze środków pieniężnych banku. Ponadto jest to umowa konsensualna, czyli dochodzi do skutku w wyniku samego uzgodnienia przez strony jej podstawowych postanowień. Przedmiotem kredytu musi być określona kwota pieniężna. W umowie muszą być także określone zasady spłaty sumy kredytu.

Ponadto wskazać należy, iż sporna Umowa o kredyt hipoteczny została zawarta przed zmianą ustawy Prawo bankowe, dokonaną ustawą z dnia 29 lipca 2011 r. (Dz.U. z 2011 roku, Nr 165, poz. 984), na mocy której dodano art. 69 ust. 2 pkt 4a UPrB, zgodnie z którym w przypadku umowy o kredyt denominowany lub indeksowany do waluty innej niż waluta polska, umowa kredytu powinna zawierać szczegółowe zasady określenia sposobów i terminów ustalania kursu wymiany walut, na podstawie którego w szczególności wyliczana jest kwota kredytu, jego transz i rat kapitałowo-odsetkowych oraz zasady przeliczania na walutę wypłaty albo spłaty kredytu. Ustawa ta wprowadziła także uregulowanie, zawarte w art. 69 ust. 3 zdanie 1 UPrB, zgodnie z którym w przypadku umowy o kredyt denominowany lub indeksowany do waluty innej niż waluta polska, kredytobiorca może dokonywać spłaty rat kapitałowo-odsetkowych bezpośrednio w tej walucie oraz dokonać przedterminowej spłaty pełnej lub częściowej kwoty kredytu bezpośrednio w tej walucie.

Powyższe nie stanowi ustawowej definicji kredytu indeksowanego lub denominowanego. Przyjmuje się jednak, że kredyt denominowany lub indeksowany do waluty obcej to kredyt udzielony w złotych polskich, którego kwota jest odnoszona do waluty obcej. Kredyt taki jest kredytem złotowym, z tym, że na skutek denominacji lub indeksacji, saldo kredytu wyrażane jest w walucie obcej, do której kredyt został denominowany lub indeksowany. Kredytobiorca może dokonywać spłaty rat kredytu bądź w walucie, do której kredyt został denominowany lub indeksowany bądź w walucie polskiej, po przeliczeniu raty wyrażonej w walucie. Wypłata kredytu indeksowanego lub denominowanego do waluty obcej następuje w złotych polskich, zaś operacja z walutą obcą dokonywana jest jedynie „na papierze” dla celów księgowych, do faktycznego przekazania wartości dewizowych nie dochodzi. Do faktycznego obrotu dewizowego dochodzi dopiero wówczas, gdy strony uzgodnią, że spłata kredytu przez kredytobiorcę następować będzie w walucie, do której kredyt indeksowano lub denominowano.

Mając powyższe na uwadze należy rozróżnienia pomiędzy kredytem indeksowanym do waluty obcej, a kredytem czysto walutowym. W przeciwieństwie do kredytu indeksowanego, kredyt walutowy to kredyt udzielony w innej niż PLN walucie, a zatem również w tej walucie wypłacany i spłacany. W niniejszej sprawie z uwagi na to, iż środki finansowe zostały wypłacone powodom w walucie polskiej oraz Umowa przewidywała, że w takiej też walucie powodowie będą spłacali raty kapitałowo - odsetkowe, z całą pewnością należy mówić o kredycie indeksowanym, nie zaś kredycie walutowym.

Podkreślić należy, iż zastosowany w Umowie mechanizm indeksacji nie zmieniał kwoty i waluty kredytu, wyrażonej w PLN, a stanowił on jedynie klauzulę przeliczeniową, mocą której strony ustaliły, że zobowiązanie wyrażone w walucie polskiej w dniu uruchomienia kredytu, a zatem z chwilą wykonania zobowiązania Banku do wypłaty kredytu (co nastąpić miało w PLN), miało zostać przeliczone na walutę obcą - na CHF, Kredytobiorca zobowiązany był do dokonania spłaty kredytu - przy czym wysokość rat, uiszczanych w PLN, obliczona miała być według kursu CHF.

Zgodnie z jednolitą linią orzecznictwa Sądu Najwyższego, przed wejściem w życie ww. ustawy z dnia 29 lipca 2011 r., tzw. „ustawy antyspreadowej”, dopuszczalne było na zasadzie swobody umów zaciągnięcie zobowiązania kredytowego w walucie obcej z równoczesnym zastrzeżeniem, że wypłata i spłata kredytu będzie dokonywana w walucie krajowej (por. wyroki Sądu Najwyższego: z 25.03.2011 r., IV CSK 377/10; z 29.04.2015 r., V CSK 445/14; z 22.01.2016 r., I CSK 1049/14; z 27.02.2019 r., II CSK 19/18 oraz z 11.12.2019 r., V CSK 382/18). Argumentem przemawiającym za dopuszczalnością zawierania umów o kredyt indeksowany przed wejściem w życie ww. ustawy nowelizującej było właśnie wprowadzenie do ustawy Prawo bankowe przepisu dotyczącego kredytów indeksowanych do waluty innej niż polska. Racjonalny ustawodawca nie wprowadziłby bowiem do porządku prawnego umowy, co do której zachodzą przesłanki do stwierdzenia jej nieważności.

Umowa kredytu indeksowanego, przewidującego spread walutowy, mieściła się zatem w konstrukcji ogólnej umowy kredytu bankowego i stanowiła jej możliwy wariant (art. 353<sup>1</sup> k.c. w związku z art. 69 UPrB).

Wskazać należy, że przedmiotowa umowa o kredyt w § 1 ust. 2 przewidywała, że kwota kredytu wynosi 324.480 zł. W § 1 ust. 3A umowy kredytu wskazano, iż kwota kredytu wyrażona w walucie waloryzacji na koniec dnia 26 czerwca 2008 r., według kursu kupna waluty z tabeli kursowej (...) Banku S.A. wynosi 160.673,43 CHF. Ponadto wskazano, że kwota ta ma charakter informacyjny i nie stanowi zobowiązania Banku, zaś wartość kredytu wyrażona w walucie obcej w dniu uruchomienia kredytu może być różna od podanej w niniejszym punkcie. Z kolei w § 10 ust. 5 umowy strony ustaliły, że raty kapitałowo-odsetkowe podlegają płaceniu w złotych po uprzednim ich przeliczeniu według kursu sprzedaży z Tabeli kursowej (...) Banku S.A., obowiązującego na dzień spłaty z godziny 14:50.

Zgodnie zatem z postanowieniami przedmiotowej Umowy, kredyt był wypłacony w złotych polskich oraz indeksowany kursem CHF, z którą z kolei powiązana była stopa referencyjna inna niż dla PLN, tj. nie WIBOR, lecz LIBOR, co z kolei powodowało, że wysokość raty kredytowej w chwili zawierania Umowy była niższa niż w przypadku kredytu złotowego. Wysokość rat kapitałowo-odsetkowych miała być z kolei ustalana z zastosowaniem kursu sprzedaży CHF obowiązującego w dniu spłaty raty kredytu, zgodnie z Tabelą Kursów.

Mając na uwadze treść powyżej przytoczonych postanowień umownych, stwierdzić należało zatem, iż zarzut, jakoby w powyższej Umowie nie określono rzeczywistej kwoty i waluty kredytu, nie jest trafny. W Umowie określono bowiem kwotę w złotych polskich, która podlegać będzie wypłacie kredytobiorcy, zaś jakiej kwocie w CHF będzie odpowiadać ta kwota, miało zostać ustalone w dniu uruchomienia kredytu. Zauważyć należy, iż powodowie zainteresowani byli otrzymaniem kwoty w złotych polskich i otrzymali taką kwotę, na jaką się z pozwanym Bankiem umówili. Kwota otrzymanego kredytu była zatem znana. Określona w umowie kwota 324.480 zł została powodom faktycznie wypłacona. Natomiast strony w Umowie ustaliły, że wartość wypłaconej w PLN kwoty (saldo kredytu) zostanie przeliczona do CHF według kursu kupna walut określonego w Tabeli Kursów.

Samo wprowadzenie do Umowy postanowienia przewidującego mechanizm indeksacji - z wyżej wskazanych już względów - w ocenie Sądu, nie było sprzeczne z treścią art. 69 ust. 1 i 2 UPrB, gdyż nie naruszało zasady swobody umów, wyrażonej w art. 353<sup>1</sup> k.c. Natomiast inną kwestią jest sposób określenia przez pozwanego Banku mechanizmu indeksacji poprzez odesłanie do kursów walut, ustalanych w Tabelach kursowych, tworzonych przez Bank, o czym będzie mowa w dalszej części uzasadnienia.

W ocenie Sądu, brak podstaw do uznania, że przedmiotowa umowa jest nieważna z uwagi na rażące naruszenie zasad współżycia społecznego (art. 58 § 2 k.c.).

Stwierdzenie nieważności czynności prawnej z powodu jej sprzeczności z zasadami współżycia społecznego może nastąpić jedynie w wyjątkowych wypadkach. W ocenie Sądu, powodowie nie wykazali, aby w niniejszej sprawie zachodził taki wyjątkowy wypadek, w szczególności, aby znajdowali się oni w anormalnej sytuacji w chwili zawierania Umowy, bądź aby z uwagi na cechy osobowe nie byli w stanie zrozumieć treści czynności prawnej ani informacji o tym, że z zawarciem umowy kredytu indeksowanego do waluty obcej związane jest ryzyko walutowe.

W ocenie Sądu analizowana umowa kredytu jest natomiast nieważna z innych niż ww. przyczyn, tj. w szczególności dlatego, że jej postanowienia dotyczące indeksacji - w zakresie, w jakim odsyłają do kursów waluty ustalonych jednostronnie przez Bank w Tabelach kursowych - sprzeczne są z naturą stosunku zobowiązaniowego. Przy czym - jak już uprzednio wskazano - samą indeksację należy uznać za ogólnie dopuszczalną, jednakże postanowienia tej konkretnej umowy, określające mechanizm indeksacji naruszają granice swobody umów.

Zgodnie z art. 353<sup>1</sup> k.c. strony zawierające umowę mogą ułożyć stosunek prawny według swego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego.

W uzasadnieniu uchwały z dnia 22 maja 1991 r., w sprawie III CZP 15/91 (OSNCP 1992, nr 1, poz. 1), Sąd Najwyższy wskazał, że natura umowy gospodarczej i generowanego przez nią stosunku sprowadza się generalnie do tego, że wyraża ona i pozwala realizować interes każdej ze stron, ponieważ zaś interesy te bywają przeciwstawne, istotę umowy stanowi uzgodnienie woli stron, wyrażającej ich interesy. Zgoda obydwu stron jest oczywistym wymaganiami tak przy zawarciu umowy, jak i przy zmianach jej treści, stąd też nawet przy najdalej idących ułatwieniach w realizacji inicjatywy zmian pozostawiona jest drugiej stronie możliwość odmowy zgody na zmiany. W tym stanie rzeczy za sprzeczne z naturą umowy gospodarczej należy uznać pozostawienie w ręku jednej tylko strony możliwości dowolnej zmiany jej warunków. Sprzeczność ta występuje szczególnie wyraźnie zwłaszcza przy umowach zawieranych nie w oparciu o indywidualne pertraktacje, ale w oparciu o regulamin wydany przez profesjonalistę, skoro jest oczywiste, że zawsze jest on zainteresowany w najkorzystniejszym dla siebie ukształtowaniu regulacji masowo zawieranych umów.

Skoro zatem za sprzeczne z naturą umowy uznano pozostawienie w ręku jednej tylko strony możliwości dowolnej zmiany jej warunków, to tym bardziej należy, iż sprzeczne z naturą każdej umowy jest pozostawienie już na etapie zawierania umowy wyłącznie jednej ze stron umowy możliwości ustalenia wysokości świadczenia.

Zgodnie ze stanowiskiem Sądu Apelacyjnego w Warszawie, wyrażonym w uzasadnieniu wyroku z 26 sierpnia 2020 r., w sprawie VI ACa 801/19 - które Sąd orzekający w niniejszej sprawie podziela - zasada swobody umów nie zezwala na to, aby jedna strona, a zwłaszcza silniejsza ekonomicznie, mogła na etapie realizacji umowy kredytu narzucać drugiej stronie wymiar jej zobowiązań, szczególnie w zakresie podstawowych jej obowiązków wynikających z tej umowy. Jeżeli zatem określenie wysokości świadczenia pozostawione zostanie wyłącznie jednej ze stron umowy, to umowa taka sprzeczna będzie z naturą zobowiązania.

Przenosząc powyższe na grunt niniejszej sprawy, wskazać należy, iż w przedmiotowej Umowie o kredyt strony wprawdzie określiły wzajemne świadczenia (w tym kwotę do wypłaty w PLN oraz oprocentowanie, w oparciu o które ustalona miała być kwota do spłaty), jednakże postanowienia klauzul indeksacyjnych, w związku z przyznaniem wyłącznie Bankowi uprawnienia do ustalania kursów walut w Tabeli Kursów, dawały stronie pozwanej możliwość dowolnej i nieograniczonej żadnymi postanowieniami umownymi zmiany wysokości świadczenia. Wskazać przy tym należy, że w żadnym postanowieniu Umowy nie określono zasad, którymi pozwany Bank miałby kierować się, ustalając kursy walut w tworzonej przez siebie Tabeli Kursów ani też nie wskazano żadnych granic w tym zakresie. Nie było zatem wiadomo, jakimi kryteriami pozwany Bank kierował się, ustalając własne kursy w tworzonej przez siebie Tabeli Kursów. Druga strona umowy (Kredytobiorca) nie miała więc możliwości zweryfikowania tego, czy kursy walut zostały ustalone przez Bank zgodnie z zasadami, skoro zasady te nie zostały sformułowane. Kursy te mogły więc zostać ustalone przez Bank dowolnie i bez żadnych ograniczeń. Takie ukształtowanie postanowień umownych oznaczało zatem, iż wyłącznie jednej stronie umowy przyznano nieograniczone uprawnienie do określenia wysokości kursów waluty, na podstawie których ustalone miało być zarówno saldo kredytu jak i wysokość rat. Prowadziło to z kolei do tego, że na etapie wykonywania umowy, to wyłącznie jedna strona umowy poprzez określenie kursu kupna i kursu

sprzedaży walut w Tabeli Kursów mogła dokonać w sposób nieograniczony i dowolny zmiany wysokości świadczenia drugiej strony.

Na marginesie dodać należy, iż okoliczność, czy oraz w jakim zakresie pozwany Bank korzystał z możliwości dowolnej modyfikacji stosunku zobowiązaniowego poprzez określenie kwoty świadczenia, czy też stosowany przez niego kurs był kursem rynkowym, nie ma znaczenia, gdyż istotna jest sama okoliczność, iż w przedmiotowej Umowie w ogóle Bankowi zapewniono taką możliwość.

Reasumując powyższe - w ocenie Sądu - postanowienia przedmiotowej Umowy dotyczące określenia mechanizmu indeksacji poprzez przyznanie wyłącznie jednej ze stron umowy możliwości dowolnego i nieograniczonego modyfikowania wysokości świadczenia – zawarte w § 1 ust. 3A umowy oraz § 10 ust. 5 umowy są sprzeczne z art. 353<sup>1</sup> k.c., określającym granice swobody umów.

W ocenie Sądu, sprzeczność z ustawą postanowień odsyłających do Tabel Kursowych Banku prowadzi do upadku całego mechanizmu indeksacji, gdyż bez tego odesłania nie byłoby możliwe ustalenie wysokości świadczeń stron Umowy.

Dodać również należy, iż sama świadomość stron istnienia w Umowie zapisów odsyłających do Tabeli kursów nie ma znaczenia dla oceny ważności tej Umowy pod kątem zgodności z prawem. Nieważna umowa nie staje się bowiem ważna z tego powodu, że jej strony miały świadomość istnienia zapisów, skutkujących jej nieważnością.

Zgodnie z art. 58 § 1 k.c. czynność prawna sprzeczna z ustawą albo mająca na celu obejście ustawy jest nieważna, chyba że właściwy przepis przewiduje inny skutek, w szczególności ten, iż na miejsce nieważnych postanowień czynności prawnej wchodzi odpowiednie przepisy ustawy. W ocenie Sądu, brak jest zaś takich przepisów ustawy, którymi można by zastąpić kwestionowane postanowienia dotyczące mechanizmu indeksacji.

Stosownie zaś do § 3 art. 58 k.c. jeżeli nieważnością jest dotknięta tylko część czynności prawnej, czynność pozostaje w mocy co do pozostałych części, chyba że z okoliczności wynika, iż bez postanowień dotkniętych nieważnością czynność nie zostałaby dokonana.

Mając powyższe na uwadze, ustalić należało, czy przedmiotowa Umowa może pozostać w mocy co do pozostałych postanowień umownych, tj. czy z okoliczności wynika, iż bez postanowień dotkniętych nieważnością Umowa ta i tak zostałaby przez strony zawarta.

W ocenie Sądu, przedmiotowa Umowa nie zostałaby zawarta bez postanowień dotkniętych nieważnością. Z samego stanowiska procesowego strony pozwanej wynika, że nie zgodziłaby się ona na zawarcie umowy o kredyt wypłacony w PLN z zastosowaniem stawki referencyjnej właściwej dla waluty CHF, a więc stawki LIBOR. Ponadto zwrócić należy uwagę na to, że kredyty takie (złotowe z oprocentowaniem LIBOR) - choć nie zostały zakazane przez ustawę - w praktyce nigdy nie były udzielane przez banki.

Wobec tego, że sporna Umowa nie zostałaby zawarta bez kwestionowanych postanowień umownych, dotyczących mechanizmu indeksacji, uznać należało ją za nieważną w całości.

Kolejną podstawą stwierdzenia nieważności ww. umowy jest okoliczność, że jej postanowienia dotyczące mechanizmu indeksacji - § 1 ust. 3A umowy oraz § 10 ust. 5 umowy - stanowią klauzule abuzywne, co w konsekwencji prowadzi do nieważności całej Umowy.

Przepis art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. stanowi, że postanowienia umowy zawieranej z konsumentem, które nie zostały z nim indywidualnie uzgodnione, nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy. Nie dotyczy to jedynie postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. Zgodnie z art. 385<sup>1</sup> § 2



k.c., zamieszczona w umowie klauzula abuzywna nie wiąże konsumenta, a strony są związane umową w pozostałym zakresie.

W ocenie Sądu, w niniejszej sprawie zostały spełnione wszystkie ww. przesłanki określone w powołanym przepisie, pozwalające uznać postanowienia łączącej strony Umowy dotyczące mechanizmu indeksacji, za klauzule abuzywne.

Z dowodów zgromadzonych w sprawie jednoznacznie wynika, że powodowie zawarli przedmiotową Umowę o kredyt jako konsumenci (art. 22<sup>1</sup> k.c.), zaś pozwany Bank zawarł ją w ramach prowadzonej działalności gospodarczej w zakresie czynności bankowych (art. 43<sup>1</sup> k.c.).

Nie budziło również wątpliwości, że postanowienia przedmiotowej Umowy, dotyczące indeksacji, nie były uzgadniane z powodami indywidualnie przed zawarciem Umowy. Nieuzgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta (art. 385<sup>1</sup> § 3 k.c.). Przy czym należy podkreślić, że wzorce są to klauzule, opracowane przed zawarciem umowy i wprowadzane do stosunku prawnego przez jedną ze stron w ten sposób, że druga strona nie ma wpływu na ich treść. Są one zwykle opracowywane w oderwaniu od konkretnego stosunku umownego i w sposób jednolity określają treść przyszłych umów, stąd strona która wyraziła zgodę na stosowanie wzorca nie może zmieniać jego treści według swojej woli. Ciężar dowodu, że dane postanowienie umowne zostało uzgodnione indywidualnie, spoczywa na tym, kto się na to powołuje (art. 385<sup>1</sup> § 4 k.c.). Natomiast strona pozwana w niniejszej sprawie nie wykazała, aby powodowie mieli jakikolwiek wpływ na postanowienia umowne dotyczące indeksacji. Samo zaakceptowanie przez powodów kwestionowanych postanowień poprzez podpisanie przedmiotowej Umowy nie oznacza, że postanowienia te zostały z nimi indywidualnie uzgodnione bądź że mieli realny wpływ na ich treść.

Kolejno wskazać należy, iż sporne postanowienia stanowią główny przedmiot umowy (tak m.in. Sąd Najwyższy w wyroku z 11 grudnia 2019 r. w sprawie V CSK 382/18 i w wyroku z 4 kwietnia 2019 r. w sprawie III CSK 159/15 oraz Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej w wyroku z 14 marca 2019 r. w sprawie D. C-118/17 i w wyroku z 12 lutego 2014 r. w sprawie K. C.-26/13 oraz Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z 26 sierpnia 2020 r., w sprawie VI ACa 801/19). W związku z tym ustalić należało, czy sformułowane zostały one w sposób jednoznaczny. W ocenie Sądu, postanowienia te nie spełniają tego kryterium. Na podstawie kwestionowanych postanowień umownych nie było bowiem możliwe precyzyjne określenie kwoty kredytu w CHF oraz kwoty spłaty w CHF bez odniesienia do Tabeli Kursów, tworzonej jednostronnie przez Bank. Przy czym - o czym była już mowa wyżej - ani w Umowie, ani w Regulaminie nie zostały określone w jednoznaczny i weryfikowalny sposób kryteria, w oparciu o które Bank ustalał kursy walut, w tym nie wskazano żadnych kryteriów co do górnej granicy kursów ustalanych jednostronnie przez Bank.

W powołanym wyżej wyroku Trybunału Sprawiedliwości w sprawie C-26/13 wskazano, że ocena tego, czy warunek umowny został wyrażony prostym i zrozumiałym językiem, powinna uwzględniać wszystkie okoliczności sprawy, w szczególności informacje udzielone konsumentowi przy zawarciu umowy oraz nie powinna ograniczać się do aspektów ściśle formalnych i językowych, a uwzględniać również konsekwencje ekonomiczne zastosowania warunku i jego ewentualny stosunek do pozostałych warunków umownych.

Mając powyższe na uwadze, rozważyć należało także, czy informacje udzielone powodom przez pozwanego Bank były wystarczające do podjęcia przez nich świadomej i rozważnej decyzji.

Zgodnie z wyrokiem Trybunału Sprawiedliwości z dnia 20 września 2018 roku w sprawie C-51/17 warunki umowy powinny być wyrażone prostym i zrozumiałym językiem, co zobowiązuje instytucje finansowe do dostarczenia kredytobiorcom informacji wystarczających do podjęcia przez nich świadomych i rozważnych decyzji. Wymóg ten oznacza zatem, że warunek dotyczący ryzyka kursowego musi zostać zrozumiany przez konsumenta. Ponadto w wyroku w sprawie C-609/16, wydanym w dniu 10 czerwca 2021 r., Trybunał Sprawiedliwości potwierdził wyrażane już we wcześniejszych wyrokach stanowisko, że wymogu przejrzystości warunków umownych nie można zawęzić do zrozumiałości tych warunków pod względem formalnym i gramatycznym. Ponieważ ustanowiony przez dyrektywę nr

93/13 system ochrony opiera się na założeniu, że konsument jest stroną słabszą niż przedsiębiorca, między innymi ze względu na stopień poinformowania, ów wymóg wyrażania warunków umownych prostym i zrozumiałym językiem, a więc wymóg przejrzystości ustanowiony w tej dyrektywie, musi podlegać wykładni rozszerzającej (wyrok z dnia 03 marca 2020 roku w sprawie C#125/18).

Wskazać należy, za Sądem Apelacyjnym w Warszawie (wyrok z 26 sierpnia 2020 r., w sprawie VI ACa 801/19), że świadomość ryzyka kursowego to taki stan, w którym kredytobiorca w chwili zawierania umowy kredytu ma wiedzę, jak kształtowałoby się jego zadłużenie oraz koszty obsługi spłaty kredytu w przypadku silnej deprecjacji złotówki względem danej waluty obcej, z której kursem dany kredyt został powiązany, ale w oparciu o treść umowy kredytu, która ma zostać zawarta, a nie przez bliżej niedookreślone symulacje, które mogą być powiązane z jej treścią.

Natomiast z dowodów zgromadzonych w niniejszej sprawie nie wynika, aby strona pozwana sprostowała powyższemu obowiązkowi. Nie wynika z nich bowiem, aby pozwany Bank przed zawarciem przedmiotowej Umowy, wykonując ciążący na nim obowiązek informacyjny, przedstawił w rzetelny sposób informację o tym, że mogą wystąpić znaczne wahania kursu waluty indeksacji, co może mieć znaczący wpływ na wysokość raty kredytowej i salda zadłużenia. Nie przedstawiono w szczególności powodom - którzy nie uzyskiwali dochodów w walucie indeksacji - symulacji rat kredytowych przy założeniu znacznego wzrostu kursu CHF. Podkreślić należy, iż samo odebranie od powodów oświadczenia o tym, że są świadomi ryzyka kursowego, nie spełnia wymogu udzielenia rzetelnej i jasnej informacji w powyższym zakresie. Nie można uznać, że powodowie w oparciu o przedstawione im informacje mogli zakładać, że istnieje realne ryzyko gwałtownego i radykalnego wzrostu kursu CHF wobec waluty PLN oraz że uzyskali od Banku informacje pozwalające im ocenić, jakie konsekwencje ekonomiczne ma dla ich zobowiązania radykalny wzrost kursu waluty indeksacji.

Gdyby powodom rzeczywiście zostało należycie wyjaśnione znaczenie zmiany kursu waluty i ponoszonego ryzyka, to założyć można, iż nie decydowałoby się na kredyt powiązany z kursem waluty obcej w sposób wadliwy w perspektywie jego spłacania przez kilkadziesiąt lat. Gdyby kredytujący Bank zamierzał wystarczająco poinformować kredytobiorców będących osobami fizycznymi - konsumentami o niebezpieczeństwach wynikających z kredytu powiązanego z kursem waluty obcej, to nie proponowałby w ogóle zawierania takich umów kredytowych, zdając sobie sprawę jako profesjonalista, że umowa taka może zostać łatwo oceniona jako nieuczciwa (tak - zdaniem Sadu Okręgowego trafnie - Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z 29 października 2019 r. w sprawie IV CSK 309/18).

Wobec uznania, że kwestionowane postanowienia umowne odnosiły się do świadczenia głównego i nie zostały sformułowane w sposób jednoznaczny, możliwe było przejście do badania kolejnych przesłanek z art. 385<sup>1</sup> k.c.

W ocenie Sądu, kwestionowane postanowienia umowne kształtują prawa i obowiązki powodów w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając ich interesy.

Przez rażące naruszenie interesów konsumenta należy rozumieć nieusprawiedliwioną dysproporcję praw i obowiązków na jego niekorzyść w określonym stosunku obligacyjnym. Natomiast działanie wbrew dobrym obyczajom (w zakresie kształtowania treści stosunku obligacyjnego) oznacza tworzenie przez partnera konsumenta takich klauzul umownych, które godzą w równowagę kontraktową stron takiego stosunku (tak w wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 22 października 2020 r., w sprawie I ACa 709/19). Ocena zachowania w świetle dobrych obyczajów następuje najczęściej poprzez odwołanie się do takich wartości jak: szacunek wobec partnera, uczciwość, zaufanie, lojalność, rzetelność i fachowość. Postanowienia umów, które kształtują prawa i obowiązki konsumenta, nie pozwalając na realizację tych wartości, uznawane są za sprzeczne z dobrymi obyczajami. Postanowienie umowne jest sprzeczne z dobrymi obyczajami, gdy można rozsądnie założyć, że kontrahent konsumenta, traktujący go w sposób sprawiedliwy i słuszny i uwzględniający jego prawnie uzasadnione roszczenia, nie mógłby racjonalnie się spodziewać, że konsument zaakceptowałby w ramach negocjacji klauzulę będącą źródłem braku równowagi stron (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 15 stycznia 2016 r. w sprawie I CSK 125/15 i z dnia 04 kwietnia 2019 r. w sprawie III C 159/17).

Sąd orzekający w niniejszym składzie w pełni podziela ugruntowany już w orzecznictwie pogląd, iż niejasny i niepoddający się weryfikacji mechanizm ustalania przez bank kursów waluty, pozostawiający bankowi swobodę, jest w sposób oczywisty sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco narusza interesy konsumenta, a klauzula, która nie zawiera jednoznacznej treści i przez to pozwala na pełną swobodę decyzyjną przedsiębiorcy w kwestii bardzo istotnej dla konsumenta, dotyczącej kosztów kredytu, jest klauzulą niedozwoloną (tak m.in. Sąd Najwyższy w wyroku z 4.04.2019 r. w sprawie III C 159/17). Ponadto niewątpliwie dobre obyczaje narusza także całkowite i nieograniczone obciążenie konsumenta ryzykiem zmiany kursu walut (tak w wyroku Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 04 listopada 2020 roku, w sprawie V ACa 300/20). Dodać przy tym należy, iż w niniejszej sprawie w chwili zamknięcia rozprawy kurs CHF wynosił blisko dwukrotnie więcej niż w dacie zawarcia Umowy.

Zgodnie natomiast z art. 385<sup>2</sup> k.c. oceny zgodności postanowienia umowy z dobrymi obyczajami dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy, biorąc pod uwagę jej treść, okoliczności zawarcia oraz uwzględniając umowy pozostające w związku z umową obejmującą postanowienie będące przedmiotem oceny.

Dodać należy, iż dla oceny danego postanowienia na podstawie art. 385<sup>1</sup> k.c. nie ma żadnego znaczenia sposób wykonywania umowy przez strony. W okolicznościach niniejszej sprawy nie podlegało zatem badaniu i nie miało znaczenia dla rozstrzygnięcia, czy pozwany Bank korzystał z możliwości, wynikających ze spornych postanowień umownych, a więc czy ustalane przez niego kursy walut w Tabeli Kursów były zawyżone w stosunku do kursów NBP lub kursów ustalanych przez inne banki. Postanowienie jest niedozwolone, jeśli stwarza dla przedsiębiorcy samą możliwość działania w sposób rażąco naruszający interesy konsumenta. Za rażąco sprzeczne z interesem konsumenta uznać należy już samo skonstruowanie mechanizmu ustalania wartości świadczenia jednostronnie przez Bank, ponieważ mechanizm ten narusza równowagę kontraktową, umożliwiając przedsiębiorcy wpływ na kształtowanie obowiązków umownych konsumenta.

W tym miejscu wskazać należy, iż zgodnie z wyrokiem Trybunału Sprawiedliwości z 29 kwietnia 2021 r., wydanym w sprawie C-19/20, sąd krajowy jest zobowiązany do stwierdzenia nieuczciwego charakteru warunku umowy zawartej między przedsiębiorcą, a konsumentem, nawet jeśli warunek ten został zmieniony przez te strony w drodze umowy. Wyjątkiem od tej reguły jest sytuacja, kiedy konsument wyraził wolną i świadomą zgodę na zmianę nieuczciwego warunku i na rezygnację z ochrony przed nieuczciwymi postanowieniami umownymi. Wobec tego dla oceny abuzywności postanowień umowy nie mają znaczenia późniejsze Aneksy do Umowy. W niniejszej sprawie powodowie nie wyrazili świadomej zgody na zmianę nieuczciwego warunku umownego, a wręcz przeciwnie - wnosząc pozew, w którym domagali się ustalenia nieważności Umowy kredytowej oraz powoływali się na abuzywność postanowień dotyczących mechanizmu indeksacji - domagali się objęcia ich ww. ochroną.

Kolejno należy zaznaczyć, że w wyroku z 3 października 2019 r. w sprawie C-260/18, Trybunał Sprawiedliwości wskazał, że po stwierdzeniu nieuczciwego charakteru niektórych warunków umowy kredytu indeksowanego do waluty obcej i oprocentowanego według stopy procentowej bezpośrednio powiązanej ze stopą międzybankową danej waluty, sąd może przyjąć zgodnie z prawem krajowym, że ta umowa nie może nadal obowiązywać bez takich warunków z tego powodu, że ich usunięcie spowodowałoby zmianę charakteru głównego przedmiotu umowy. Natomiast w wyroku z 29 kwietnia 2021 r. w sprawie C-19/20 Trybunał Sprawiedliwości wskazał, że skutki stwierdzenia przez sąd istnienia nieuczciwego warunku w umowie, zawartej między przedsiębiorcą, a konsumentem, podlegają przepisom prawa krajowego, przy czym kwestia utrzymania się w mocy takiej umowy powinna być oceniana z urzędu przez sąd krajowy zgodnie z obiektywnym podejściem na podstawie tych przepisów.

W ocenie Sądu, w niniejszej sprawie nie ma możliwości zastąpienia abuzywnych postanowień, dotyczących mechanizmu indeksacji, odsyłającego do Tabeli Kursów przepisami o charakterze dyspozytywnym.

Wobec powyższego, ustalić należało, czy w tych konkretnych okolicznościach po wyeliminowaniu z Umowy postanowień uznanych za abuzywne i niezastąpieniu ich innymi postanowieniami, Umowa ta może nadal obowiązywać.

W pierwszej kolejności powtórzyć należy, iż opisywana wyżej klauzula indeksacyjna stanowi element określający główne świadczenie stron umowy kredytu indeksowanego. Wobec tego, stwierdzić należy, że usunięcie postanowienia określającego główne świadczenia stron, prowadzi do tego, że pomiędzy stronami brak jest zgody na zawarcie umowy. To prowadzi zaś do wniosku, że na skutek stwierdzenia abuzywności wskazanych postanowień umownych, umowę należy uznać za nieważną.

Kolejno wskazać należy, że wyeliminowanie z umowy o kredyt indeksowany do waluty obcej postanowień dotyczących indeksacji prowadzi nie tylko do zniesienia mechanizmu indeksacji oraz różnic kursów walutowych, ale również pośrednio do zamknięcia ryzyka kursowego, które jest bezpośrednio związane z indeksacją. Usunięcie tych postanowień z umowy powoduje, że umowa ta nie może nadal obowiązywać bez tych warunków z tego powodu, że ich usunięcie spowodowałoby zmianę charakteru głównego przedmiotu umowy (por. powołany już wyżej wyrok w sprawie C-260/18).

Po wyeliminowaniu z umowy o kredyt indeksowany do waluty obcej postanowień dotyczących indeksacji - a więc postanowień wyznaczających naturę tego stosunku zobowiązaniowego - umowę należałoby uznać za nieważną także na podstawie art. 353<sup>1</sup> k.c., jako sprzeczną z naturą zobowiązania. Wyeliminowanie z umowy o kredyt indeksowany do waluty obcej postanowień dotyczących indeksacji doprowadziłoby bowiem do takiego zniekształcenia tego stosunku zobowiązaniowego, że nie odpowiadałoby on już jego naturze, której istotą jest wprowadzenie postanowień dotyczących indeksacji, pozwalających na ustalenie salda zadłużenia w walucie obcej a następnie zastosowanie do tak ustalonego salda zadłużenia oprocentowania ustalonego według stawki LIBOR.

Reasumując - niezależnie od tego, czy przedmiotową Umowę uznać za nieważną na skutek sprzeczności postanowień dotyczących mechanizmu indeksacji z art. 353<sup>1</sup> k.c. czy też uznać ją za nieważną z powodu stwierdzenia abuzywności tych postanowień (prowadzących w konsekwencji do nieważności Umowy), rozstrzygnięcie co do żądania powodów byłoby identyczne.

Należy w tym miejscu zauważyć, że zawarcie aneksu w praktyce pozwalającego na spłatę kredytu bezpośrednio w walucie indeksacji nie przekreśla wcześniejszego wywodu. Skuteczne usunięcie klauzul abuzywnych w drodze czynności prawnej pomiędzy konsumentem, a przedsiębiorcą wymaga wyraźnego wskazania, że jej zawarcie ma na celu wyeliminowanie tego rodzaju postanowień z umowy, z podkreśleniem niedozwolonego charakteru tych postanowień. W treści aneksu brak jest tego rodzaju oświadczeń. Zatem aneks należy uznać za bezskuteczny.

W uzasadnieniu uchwały 7 sędziów Sądu Najwyższego z 20 czerwca 2018 r. w sprawie III CZP 29/17 trafnie wskazano, powołując się na orzecznictwo TSUE (wyrok z 21 lutego 2013 r., C-472/11, pkt 31 i 35), że warunkiem sanowania niedozwolonych postanowień umownych wskutek późniejszego zdarzenia, niezależnie czy zdarzeniem tym jest jednostronna czynność konsumenta, czy aneks do umowy, jest "świadoma, wyraźna i wolna" zgoda konsumenta, która musi być jednoznacznie, wyraźnie i stanowczo ukierunkowana na sanowanie wadliwego postanowienia, natomiast wyrażenie zgody na zmianę umowy przez wyeliminowanie niedozwolonego postanowienia (zastąpienie go innym, uzupełnienie itp.) - choćby zmiana ta była indywidualnie uzgodniona - nie może być traktowane samo przez się jako wyraz woli sanowania wadliwego postanowienia.

Przede wszystkim zwrócić należy uwagę, iż kontrola incydentalna wzorca umownego obejmuje stan rzeczy obowiązujący w momencie zawierania danej umowy, co wynika już z literalnej treści art. 385 (2) KC. Podobnie skutek „niezwiązania konsumenta” abuzywną klauzulą obowiązuje ex tunc, od początku trwania stosunku prawnego. Wskutek użycia przez przedsiębiorcę niedozwolonego postanowienia umownego, konsument uzyskuje ochronę, która może być dla niego niezwykle korzystna, a przedsiębiorcę dotyka sankcja, która niejednokrotnie może być dla niego dotkliwa i oznaczać związanie umową w kształcie, w którym nigdy by jej dobrowolnie nie zawarł. Innymi słowy, użycie przez przedsiębiorcę abuzywnej klauzuli, rażąco naruszającej interesy konsumenta przez zachwianie na jego niekorzyść równowagi kontraktowej, niejednokrotnie prowadzi do zachwiania tej równowagi w przeciwnym kierunku. Tym niemniej skutki te są w pełni zgodne z prewencyjnymi celami dyrektywy 93/13, zniechęcając przedsiębiorców do

stosowania nieuczciwych postanowień umownych w obrocie konsumenckim, i tym samym realizując interes publiczny (tak TSUE w wyroku z 26 marca 2019 r., C-70/17 i C-179/17, A. B., pkt 54).

Zasada autonomii woli pozwala konsumentowi na rezygnację z dobrodziejstw, które wiążą się dla niego z dotykającą przedsiębiorcę sankcją z art. 385<sup>1</sup> § 1 KC. Tym niemniej wykluczone jest pozbawienie konsumenta nabytej ochrony wyrażającej się w korzystnym dla niego ukształtowaniu stosunku prawnego łączącego go z przedsiębiorcą wskutek wyeliminowania klauzul abuzywnych - bez jego wyraźnej i świadomej zgody, w szczególności w ten sposób, że pod pozorem zaoferowania mu podpisania „korzystnego” aneksu, eliminującego abuzywną klauzulę, która w rzeczywistości zgodnie z art. 385<sup>1</sup> § 1 KC. nigdy go nie wiązała, przedsiębiorca doprowadziłby do korzystnego dla siebie skutku – ustanowienia klauzuli już nie abuzywnej, jednak kształtującej jego prawa i obowiązki korzystniej względem stanu prawnego wywołanego zastosowaniem sankcji z art. 385<sup>1</sup> § 1 KC.

Treść zawartego przez strony aneksu nie wskazuje na świadomą, wolną i wyraźną zgodę powodów na rezygnację ze skutków zastosowania wobec pozwanego sankcji wynikającej z dyrektywy 93/13. Tym samym aneksowanie umowy nie wywarło zamierzonego przez pozwanego (a nieświadomionego przez powodów) skutku w postaci sanowania mechanizmu indeksacji. Powyższa ocena jest też zgodna z zasadą *quod ab initio vitiosum est, non potest tractu temporis convalescere*.

Niezależnie od powyższego, zwrócić należy także uwagę, że aneks tylko częściowo wyeliminował abuzywne klauzule indeksacyjne, bowiem, regulując stosunek prawny *ex nunc*, w ogóle nie odnosił się do arbitralnie ustalonego przez bank kursu stosowanego do przeliczenia wypłacanych w złotych polskich transz kredytu na franki szwajcarskie (I etap ustalania wysokości zobowiązania powodów), ograniczając się do przeliczenia ww. kwoty zadłużenia (ustalonej z wykorzystaniem abuzywnego, arbitralnego spreadu banku) na wysokość rat kapitałowo-odsetkowych (II etap ustalania wysokości zobowiązania powodów), i to tylko należnych po zawarciu aneksu.

Mając na uwadze powyższe Sąd uznał, że zawarta pomiędzy powodami, a poprzednikiem prawnym pozwanego umowa kredytu jest w całości nieważna. Powyższe prowadzi do wniosku, że wobec stron aktualizuje się wzajemnie obowiązek kondycji na podstawie art. 410 § 1 i 2 w związku z art. 405 k.c. Wskazać przy tym należy, iż Sąd w tym składzie podziela stanowisko Sądu Najwyższego zawarte w uzasadnieniu wyroku z 11 grudnia 2019 r. (V CSK 382/18), zgodnie z którym przy nieważnej umowie, każdej ze stron przysługuje własne roszczenie o zwrot nienależnie zapłaconych kwot (tzw. teoria dwóch kondycji), a dopóki strony takich roszczeń nie zgłoszą, to sąd nie może z urzędu ustalać, która strona *per saldo* jest wzbogacona (tzw. teoria salda).

Nieważność umowy o kredyt zawartej przez strony skutkowałą uznaniem za zasadne żądania powodów o zwrot tego, co na jej podstawie świadczyli, w tym w szczególności z tytułu spłaty rat kapitałowo-odsetkowych. Jak bowiem stanowi art. 410 § 2 k.c., świadczenie jest nienależne, jeżeli czynność prawna zobowiązująca do świadczenia była nieważna i nie stała się ważna po spełnieniu świadczenia. Tak właśnie stało się w okolicznościach niniejszej sprawy.

W ocenie Sądu, roszczenia powodów nie są przedawnione.

Mając na względzie szczegółowo opisaną powyżej problematykę europejskiego rodowodu prawnego reżimu ochrony konsumentów zważyć należy na pogląd Trybunału Sprawiedliwości wyrażony w wyroku z dnia 10 czerwca 2021 r. w sprawach połączonych od C-776/19 do C-782/19, w którym wprost stwierdzono, że wykładni art. 6 ust.1 i art. 7 ust.1 dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich w związku z zasadą skuteczności należy dokonywać w ten sposób, że stoją one na przeszkodzie przepisom krajowym uzależniającym wystąpienie konsumenta z żądaniem w celu uzyskania zwrotu kwot nienależnie wpłaconych na podstawie takich nieuczciwych warunków od terminu przedawnienia, w sytuacji gdy termin ten rozpoczyna swój bieg w dniu przyjęcia oferty kredytu, tak że konsument mógł wówczas nie wiedzieć o całości swoich praw wynikających z tej dyrektywy. W uzasadnieniu Trybunał podniósł, że samo ustanowienie pięcio - czy nawet trzyletnich terminów przedawnienia na dochodzenie roszczeń przez konsumentów nie jest z założenia sprzeczne z założeniami dyrektywy, ale stwierdzenie to nie może prowadzić do wniosku o upływie tego terminu przed należywym dowiedzeniem się przez

konsumenta o nieuczciwym warunku, którego obowiązywanie stanowiło o podstawie świadczenia. W ocenie Sądu Okręgowego, granicznym momentem, z którym można wiązać początek biegu terminów przedawnienia roszczeń o zwrot świadczonych przez kredytobiorców kwot jest dzień sporządzenia przez powodów przedsądowych wezwań do zapłaty dotyczących zawartej umowy kredytu z powołaniem się na nieważność tej umowy, albowiem bez wątpienia jest to data, w której kredytobiorcy byli już świadomi, że łącząca ich z pozwanym Bankiem umowa kredytu, zawiera w swej treści klauzule o charakterze abuzywnym. Mając na uwadze, że przedmiotowe pisma zostały sporządzone przez powodów w dniu 20 listopada 2017 r. (k. 95-98), tą datę właśnie uznać należy za początek biegu terminu przedawnienia roszczeń powodów o zwrot świadczonych przez nich kwot. Tym samym, wobec wystąpienia przez powodów na drogę sądową w lutym 2018 r. i rozszerzenia powództwa pismem z dnia 27.07.2021 r., należy uznać, że ich roszczenia o zapłatę nie uległy przedawnieniu.

W okresie od października 2008 r. do marca 2019 r. powodowie uiścili na rzecz pozwanego Banku łączną kwotę 521.193,58 zł z tytułu wykonywania łączącej strony umowy kredytu. Powodowie od 2015 r. są rozwiedzeni, co uzasadniało zasądzenie na ich rzecz ww. kwoty po połowie. W konsekwencji, Sąd w punkcie 1. wyroku zasądził od pozwanego na rzecz każdego z powodów kwoty po 260.596,79 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie, w następujący sposób: a) od kwot po 66.473,56 zł za okres od dnia 27 lutego 2018 r. (tj. od dnia następującego po doręczeniu pozwanemu odpisu pozwu, co miało miejsce w dniu 26 lutego 2018 r. – k. 131a, wobec niezłożenia do akt sprawy przez powodów potwierdzenia odbioru przez pozwanego banku przedsądowych wezwań do zapłaty z 20.11.2017 r.) do dnia zapłaty; b) od kwot po 194.123,23 zł za okres od dnia 4 września 2021 r. (tj. od dnia następującego po doręczeniu pozwanemu odpisu pisma procesowego powodów z rozszerzeniem powództwa, co miało miejsce w dniu 3 września 2021 r. - epo. k. 774) do dnia zapłaty.

W pkt 2. wyroku Sąd oddalił powództwo w pozostałej części.

O kosztach Sąd orzekł na podstawie art. 100 zd. 2 k.p.c. obciążając pozwanego kosztami procesu z uwagi na to, że powodowie wygrali proces niemalże w całości. Powodowie ponieśli koszty procesu w łącznej kwocie 6.417 zł, na którą złożyły się: opłata sądowa od pozwu (1.000 zł), opłata skarbową od pełnomocnictwa procesowego (17 zł) i wynagrodzenie pełnomocnika procesowego będącego radcą prawnym (5.400 zł), liczone od pierwotnej wysokości wartości przedmiotu sporu (tj. 132.948 zł). Mając na względzie fakt, że powodowie nie pozostają w związku małżeńskim, Sąd zasądził ww. koszty na rzecz każdego z powodów po połowie.

## ZARZĄDZENIE

(...).